



## KOMENTARZ

### USA i NATO odpowiadają pisemnie na rosyjskie żądania i propozycje

Artur Kacprzyk

2 lutego br. hiszpański dziennik „El Pais” opublikował – przekazane Rosji tydzień wcześniej – pisemne odpowiedzi USA i NATO na propozycje traktatów z grudnia 2021 r. Autentyczność amerykańskiego dokumentu potwierdził rzecznik Departamentu Obrony USA, a przedstawiciele NATO nie zakwestionowali wiarygodności odpowiedzi Sojuszu. Oba dokumenty potwierdzają fakt odrzucenia głównych żądań Rosji i uszczegóławiają ofertę podjęcia dialogu. Postęp w rozmowach niezmiennie uzależniają od wzajemności Rosji i deeskalacji jej agresywnego zachowania wobec Ukrainy.

#### Jaka jest odpowiedź na główne żądania Rosji?

Nie ma zgody USA i NATO na zerwanie przez Sojusz z polityką „otwartych drzwi”, wycofanie jego sił ze wschodniej flanki NATO czy rezygnację ze współpracy wojskowej z Ukrainą. W dokumentach piętnowane są destabilizujące działania Rosji i wskazana potrzeba poszanowania wszystkich zasad bezpieczeństwa europejskiego i prawa międzynarodowego, w oderwaniu od których nie może być rozpatrywana – [jak chce Rosja](#) – zasada niepodzielności bezpieczeństwa. USA ostrzegają, że dalszy wzrost potencjału rosyjskiego w pobliżu NATO lub kolejna agresja przeciwko Ukrainie wymusi wzmocnienie amerykańskich i sojuszniczych zdolności wojskowych w Europie.

USA zaproponowały natomiast wzajemne zobowiązanie do nierozmieszczania na Ukrainie ofensywnych pocisków bazowania lądowego i niestacjonowania tam na stałe sił bojowych. W praktyce oznacza to wezwanie Rosji do wycofania wszystkich jej sił z okupowanego Krymu i wschodniej Ukrainy, ponieważ siły amerykańskie prowadzą na ukraińskim terytorium tylko ograniczone działania szkoleniowe i zwiadowcze.

#### Co zakładają propozycje dotyczące obrony przeciwrakietowej i pocisków średniego zasięgu?

USA proponują wypracowanie mechanizmu (najprawdopodobniej inspekcji), który mógłby potwierdzić, że – wbrew oskarżeniom Rosji – w amerykańskich bazach przeciwrakietowych w Polsce i Rumunii nie ma ofensywnych pocisków pośredniego zasięgu Tomahawk. Warunkiem byłaby zgoda państw-gospodarzy i analogiczny wgląd w dwie wybrane rosyjskie bazy rakietowe. Podobne propozycje Polska wysuwała ponad dekadę temu.

USA chcą też prowadzić z Rosją rozmowy (a NATO – konsultacje w Radzie NATO–Rosja, NRC) na temat ograniczeń dla wyrzeliwanych z lądu pocisków pośredniego i krótszego zasięgu i ich wyrzutni. Nie jest pewne, czy oznacza to gotowość USA do przystąpienia do [moratorium](#) na dyslokacje takich rakiet w Europie. Rosja ogłosiła je w 2019 r. po wystąpieniu USA z zakazującego takiego uzbrojenia traktatu INF (złamanego wcześniej potajemnie przez Rosję). Państwa NATO odrzucały dotąd rosyjskie wezwania do odwzajemnienia moratorium, argumentując m.in., że Rosja już posiada takie pociski w Europie, a moratorium nie ograniczałoby możliwości ich

## KOMENTARZ PISM

gromadzenia w azjatyckiej części Rosji (i w domyśle – zdolności do ich szybkiego przerzutu do Europy).

### Czego dotyczą propozycje w sprawie ćwiczeń?

W przeciwieństwie do [wcześniejszych wypowiedzi](#) przedstawicieli USA udostępniony dokument nie wspomina wprost o możliwości ograniczenia skali i zakresu ćwiczeń lądowych (Rosja chciała takich [ograniczeń w regionach granicznych](#)). USA oferują ogólną dyskusję o „zwiększeniu zaufania” w tym wymiarze, m.in. o modernizacji Dokumentu Wiedeńskiego (blokuje ją Rosja, która często omija postanowienia dokumentu, m.in. nie zapraszając obserwatorów na ćwiczenia). Do jego modernizacji i przyjęcia dodatkowych środków transparencji (m.in. powrotu do wymiany informacji o ćwiczeniach w NRC) wzywa też NATO.

USA oferują ponadto wzmocnienie reżimu notyfikacji o ćwiczeniach i przyjęcie niesprecyzowanych środków „redukcji ryzyka” odnośnie do bombowców nuklearnych. Być może dopuszcza to ograniczenie ich lotów, na co USA były otwarte wcześniej. Rosja proponowała, by oba państwa nie rozmieszczały jakichkolwiek bombowców i okrętów wojennych w miejscach poza własnym terytorium, z których mogłyby razić terytorium drugiej strony.

### Jakie są pozostałe elementy oferty USA i NATO?

USA i NATO są gotowe na wzmocnienie mechanizmów zmniejszających ryzyko wystąpienia i eskalacji incydentów zbrojnych. Jest to też postulat Rosji, ale jej siły dokonywały niebezpiecznych manewrów w pobliżu sojuszników okrętów i samolotów. NATO jest otwarte na rosyjski pomysł ustanowienia linii telefonicznej między cywilnymi przedstawicielami, ale wzywa też do przywrócenia

działalności przedstawicielstwa Rosji przy kwaterze głównej Sojuszu i placówek NATO w Moskwie (Rosja zawiesiła ich działalność po wydaleniu przez NATO części dyplomatów rosyjskich za szpiegostwo). NATO oferuje też rozmowy na temat strategii nuklearnych, bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni i kosmosie.

USA – popierane przez NATO – ponowiły ofertę rozmów z Rosją o [nowym porozumieniu](#) ograniczającym nie tylko broń jądrową o zasięgu międzykontynentalnym (jak obowiązujący układ Nowy START), ale i niestrategiczną broń nuklearną. Rosja domaga się natomiast wycofania z Europy [sił niestrategicznych](#) USA, które są znacznie mniejsze od jej własnych.

### Jak zareagowała Rosja?

Rosja deklaruje, że przygotuje pełną odpowiedź na amerykańskie i sojusznicze dokumenty. Prezydent Władimir Putin wyraził nadzieję na kontynuowanie dialogu, choć skrytykował USA i NATO za „zignorowanie” głównych rosyjskich żądań. Podobnie wypowiedział się minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow, odnotowując jednak szanse na postęp w „drugorzędnych” kwestiach (m.in. ograniczeniach w rozmieszczaniu rakiet pośredniego i krótszego zasięgu). Jako „dyplomatyczny” ocenił ton odpowiedzi USA, porównując go do „ideologicznie motywowanego” dokumentu NATO. Dla Rosji najważniejsze pozostają rozmowy z USA. Nie oznacza to, że zrezygnuje z prób zastraszania i dzielenia członków NATO w sprawie swoich żądań i odpowiedzi na ewentualny kolejny atak na Ukrainę. Służyć temu będą dalsze przygotowania do takiej agresji i zwiększona aktywność wojskowa przy granicach z NATO. Dodatkowo Rosja zwróciła się indywidualnie do szeregu państw NATO i UE o pisemną interpretację zasady niepodzielności bezpieczeństwa.